



## krótko

### „Żelazne światy”

**ZABRZE.** W galerii „Zmiękczalnia” Skansenu Górniczego „Królowa Luiza” od 16 listopada można oglądać wystawę „Eisenwelten – Żelazne światy”. Jest ona pokłosiem poszukiwań fotografa Manfreda Hamma, który zrobił zdjęcia obiektów pozostałych po ówczesnym przemysle hutniczym w Niemczech i na Górnym Śląsku. Ciekawe, czarno-białe fotografie wiernie pokazują stan poprzemysłowych gmachów, z których wiele to dziś zabytki, muzea czy niestety ruiny. Wystawę można zwiedzać do 2 marca 2012 roku; skansen znajduje się przy ul. Wolności 410 w Zabrzu.

To być może **jedyny na Górnym Śląsku w pełni mechaniczny instrument**, który wyszedł spod ręki znanego wrocławskiego mistrza – Moritza Roberta Müllera.

**P**o wielkim pożarze Toszka parafia postarała się o nowe organy, które w 1844 roku wybudował Müller. – Służyły prawie siedmiu pokoleniom wiernych, ale teraz remont był wręcz konieczny – wyjaśnia ks. Marian Piotrowski, proboszcz. Prace rozpoczęły się w marcu ubiegłego roku, prowadził je organmistrz Olgierd Nowakowski z Zabrza.

W niedzielę, 13 listopada, bp Jan Wieczorek poświęcił nowy instrument, a z okazji odpustu parafialnego odbył się koncert w wykonaniu prof. Mariana Gembalskiego. Jako solistka wystąpiła Elżbieta Grodzka-Łopuszańska.

## Poświęcenie organów w Toszku

# Po remoncie – festiwal



KS. WALDEMAR PACKNER

**W tym roku koncerty odbywać się będą do 11 grudnia**

Wyremontowane organy, wyjątkowe w brzmieniu i pochodzeniu, skłoniły proboszcza i władze Toszka do zainicjowania Toszeckiego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej.

W tym roku odbywa się jego pierwsza edycja. – Chciałbym, aby stał się on stałym elementem kulturalnym w naszym mieście – mówi ks. M. Piotrowski. **Ks. Waldemar Packner**

## Śmiertelny wybuch



KS. WALDEMAR PACKNER

**P**otęzna eksplozja wstrząsnęła 13 listopada blokiem w Gliwicach przy ul. Słowackiego. Wybuch, który miał miejsce o 3.00, był tak potężny, że obudził ludzi w promieniu prawie 2 km. Do szpitali trafiło dziewięć osób, w tym dwie w stanie ciężkim; siedem z nich wymagało jedynie opieki ambulatoryjnej. Niestety, pod gruzami zawałonego stropu po kilku godzinach strażacy znaleźli ciało mężczyzny. W wyniku eksplozji zawałiła się część bloku, a w jego ścianie powstała ogromna wyrwa. Nadzór budowlany bada, czy budynek będzie nadawał się do ponownego zamieszkania. Przyczyną wybuchu był gaz, ale dokładne okoliczności zdarzenia są jeszcze badane. **W**

**GLIWICE, 13 LISTOPADA.**  
Całe gruzowisko po wybuchu ma wymiary 10 m × 30 m



## Hubertus z medalami

**RUDZINIEC.** Uroczyste obchodzą dzień świętego Huberta leśnicy z Nadleśnictwa Rudziniec oraz myśliwi z Koła Łowieckiego „Daniel” w Gliwicach. Spotkali się na Mszy św. w kościele św. Michała Archanioła w Rudzińcu, której przewodniczył bp Gerard Kusz. Następnie odbyło się spotkanie w Niezdrowicach. Gości przywitał Tadeusz Mamok, nadleśniczy Nadleśnictwa Rudziniec. Podczas spotkania cztery osoby odebrały medale „Zasłużony dla Łowiec-

stwa Śląskiego” – złote otrzymali leśnicy Adam Głowacki i Wiktor Sutor, srebrne – Janusz Przybylski, komendant miejski PSP w Gliwicach, oraz Wiktor Pawlik, prezes Regionalnej Izby Handlowo-Przemysłowej w Gliwicach. Medale nadane przez Okręgową Radę Łowiecką wręczył wyróżnionym Waldemar Wiśniewski, członek Naczelnej Rady Łowieckiej w Warszawie i zarazem prezes Okręgowej Rady Łowieckiej w Opolu.



– Ksiądz biskup od zawsze był i jest naszym najlepszym przyjacielem – dziękował bp. Gerardowi Kuszowi Tadeusz Mamok

## Wypadek awionetki

**ŻYGLIN.** Cztery osoby zginęły w katastrofie awionetki, która wieczorem 13 listopada rozbiła się w Żyglinie koło Miasteczka Śląskiego. Samolot leciał z Włoch. 7 km od pasa startowego w Pyrzowicach wieża straciła kontakt z maszyną. Niestety, nikt nie prze-

żył; ofiary to dwie kobiety i dwaj mężczyźni z województwa śląskiego i małopolskiego, w wieku od 47 do 51 lat. Specjalna komisja bada przyczynę wypadku, choć ze wstępnych ustaleń wynika, że mógł go spowodować brak paliwa.

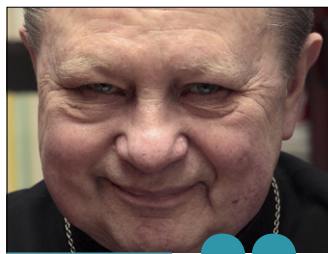
## Poznawali naszą Caritas

**DIECEZJA.** 8 i 9 listopada przebywała w naszej diecezji reprezentacja Caritas z niemieckiego Wetzlar (diecezja Limburg). W tym czasie goście spotkali się z bp. Janem Wieczorkiem, odwiedzili ośrodek w Rusinowicach, zabrzański dom „Rodzina”, a w parafii św. Jacka

w Gliwicach-Sośnicy zapoznali się z działalnością Parafialnego Koła Caritas. – Choć ze względu na brak czasu nie zobaczyli wszystkiego, to i tak byli pod dużym wrażeniem tego, co robimy – powiedział ks. prał. Rudolf Badura, dyrektor Caritas naszej diecezji. Rewizyta planowana jest w przyszłym roku.



Niemieccy goście podczas spotkania z pracownikami Caritas parafii św. Jacka w Gliwicach-Sośnicy



HENRYK PRZONIZIŃSKI

## Biskup Gerard Kusz

Dzisiaj trzeba nam oczyścić nasze przeżycia patriotyczne, czyli naszą miłość do ojczyzny. Powinniśmy się zastanowić, czy model naszego patriotyzmu nie wymaga odnowy. Musimy zwrócić uwagę na potrzebę szczerego dialogu i na to, co Kościół nazywa sprawiedliwością społeczną. Tam, gdzie nie ma sprawiedliwości społecznej, tam też nie może być społecznego pokoju. Różnice pomiędzy bogatymi i ubogimi są ogromne i stale się powiększają. Ale w czasach ekonomicznego kryzysu nie powinniśmy zajmować się sprawami drugorzędnymi, co często ma miejsce, jakby poszukiwano tematów zastępczych. Gmach wspólnoty narodów Europy, oparty jedynie na wartościach ekonomicznych i na euro, chwycie się na naszych oczach. Prawdziwa i trwała jedność opiera się na wartościach duchowych i moralnych, a tych w Europie jest coraz mniej. Trzeba Polsce i Europie nowego ducha, i o to szczególnie Boga prosimy.

Z homilii wygłoszonej 11 listopada w gliwickiej katedrze podczas Mszy za ojczyznę

## Spotkanie wolontariuszy

**GLIWICE.** Prawie 60 wolontariuszy Caritas dekanatu Gliwice-Sośnica spotkało się 12 listopada na Mszy w kościele św. Barthomeja, której przewodniczyli bp Gerard Kusz oraz ks. Andrzej Pluta, proboszcz, i ks. Artur Sepiolo, dekanalny duszpasterz Caritas. – Chciałbym podziękować wam za pomoc i serce, które często od wielu lat ofiarujecie potrzebującym – powiedział w homilii bp Kusz. Podkreślił, że ludzie znajdujących się w biedzie materialnej i duchowej jest coraz więcej. – Dlatego coraz więcej potrzeba tych, którzy podadzą im pomocną dłoń i okażą serce – podkreślił gliwicki biskup pomocniczy. Po Mszy odbyło się spotkanie w domu parafialnym, podczas którego poszczególne parafie zaprezentowały swoją działalność charytatywną.

## Cmentarni wandale zatrzymani

**ZABRZE.** Policjanci potrzebowali zaledwie trzech dni, aby zatrzymać osoby, które dopuściły się zbezczeszczenia cmentarza przy ul. Wyszyńskiego w Zabrze-Rokitnicy. Do zdarzenia doszło w nocy z 4 na 5 listopada. Sprawcy zdezastawowali siedem grobów. Dla mundurowych z Komisariatu V Policji ta sprawa stała się priorytetowa. Wandalami okazali się znani już policji młodociani – 14-letnia uciekinierka z domu rodzinnego oraz jej dwaj koledzy w wieku 15 i 19 lat. Wszyscy przyznali się do zniszczenia grobów, teraz czeka ich sąd rodzinny. Za znieważenie miejsca spoczynku zmarłych grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

**GOŚĆ GLIWICKI**

gliwice@gosc.pl

**ADRES REDAKCJI:**  
ul. Przedwiośnie 3, 44-119 Gliwice  
**TELEFON** (32) 750 61 30  
**REDAGUJA:** ks. Waldemar Packner  
– dyrektor oddziału tel. 664 006 683,  
Klaudia Cwołek tel. 664 006 681,  
Mira Fiutak, tel. 664 006 682

Wioski z parafii Toszek wspierają Dom Pomocy Społecznej w Łubiu

## Ziemniaków starczy do lutego

– Już sam nie wiem, jak i kiedy to się zaczęło, ale za każdą pomoc jestem im bardzo wdzięczny – mówi Stanisław Parkitny, który od prawie 20 lat kieruje łubińską placówką.



KS. WALDEMAR PACIENER

DPS mieści się w pałacu rodziny Baildonów. Na zdjęciu: jego kierownik

Zawsze w Tygodniu Miłosierdzia ks. Marian Piotrowski, proboszcz z Toszka, prosi swoich parafian, z których wielu ma gospodarstwa rolne, o dary dla DPS-u w Łubiu. W tym roku mieszkańcy Ciochowic, Pisarzowic oraz Wilkowiczek kolejny raz nie zawiedli. – Ziemniaków starczy

nam być może do lutego, poza tym mamy dużo owoców i warzyw. To dla nas wielka pomoc – dziękuje ofiarodawcom S. Parkitny. Wspomina m.in., jak pewna kobieta, która nie miała gospodarstwa rolnego, przyniosła 2 kg cukru.

Dom Pomocy Społecznej w Łubiu powstał w 1954 roku i znajduje

się w okazałym pałacu rodzowym Baildonów. Obecnie mieszka w nim 68 osób, wszystkie z upośledzeniem umysłowym. Jak wiele tego typu placówek, boryka się z finansowymi problemami. – Stąd każda pomoc i każda podarowana złotówka są dla nas na wagę złota – mówi S. Parkitny. **wp**

Spotkanie w Gliwicach

## Ja i moja kobiecość

To propozycja dla wszystkich kobiet, które chcą spędzić to popołudnie w swoim gronie.

Spotkanie „Ja i moja kobiecość... Czy jestem ładna?” odbędzie się 3 grudnia o 16.00 w hotelu „Mikulski” w Gliwicach. To kolejna propozycja Forum Kobiet. Poprzednio tematy podejmowane na spotkaniach dotyczyły problemów i spojrzenia na życiowe trudności z perspektywy Bożej oraz relacji i ustalania w nich właściwej hierarchii. W programie tego spotkania są seminarium, warsztaty, a także historie z życia i... niespodzianka. Będzie też czas na rozmowy przy kawie i ciastku. Koszt udziału to 10 zł. Zapisy: e-mail: forumkobiet@gmail.com lub SMS: 663 224 464. **m**

■ R E K L A M A ■

## ExtraUspokaja

Przysięgasz, że już nigdy się na ciebie nie zdenerwuję?

Tak, Myszko, zawsze ci będę kupował ExtraSpasminę!

**ExtraSpasmina**  
lek uspokajający o unikalnym składzie

**Extra Dawka**  
substancji aktywnych  
zapewnia szybkie działanie

**EXTRA SPASMINA**  
Valerianae radices extractum siccum 250 mg  
Melissae herboe extractum siccum 50 mg  
Magnesii oxidum 80 mg  
Pyridosini hydrochloridum 5 mg

• w łagodnych stanach napięcia nerwowego  
• w okresowych trudnościach z zasypianiem

10 kapsulek

**ExtraSkład**  
6,90 zł\*  
**ExtraCena**  
\*Sugerowana cena detaliczna

POLECA PRODUCENT SYROPU  
**NEOSPASMINA**  
Crataegi fructu, Valeriane radice

Ekstraspasmina. Kapsułki. Produkt złożony. **Wskazania do stosowania:** Tradycyjnie w łagodnych stanach napięcia nerwowego oraz tradycyjnie jako środek wspomagający w okresowych trudnościach z zasypianiem. **Przeciwwskazania:** Nadwrażliwość na składniki preparatu. Ciężka niewydolność nerek (klirens kreatyniny poniżej 30 ml/min). Hipermagnezemia, blok serca, myasthenia gravis. **Podmiot odpowiedzialny:** „Herbapo-Lublin” S.A. Dodatkowych informacji o leku udziela: Polpharma Biuro Handlowe Sp. z o.o., ul. Bobrowiecka 6, 00-728 Warszawa, tel.: +48 22 364 61 00; faks: +48 22 364 61 02, www.polpharma.pl. Lek dostępny bez recepty.

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.



# Złote medale i brą

**SPORTOWI GENIUSZE. Darek jest najlepszy na świecie, Michał na Starym Kontynencie, a Sabina i Paulina mają na koncie grad medali z mistrzostw Europy i Polski.**

tekst i zdjęcia

**PAWEŁ JUREK**

gliwice@gosc.pl

**C**hoć się nie znają, łączą ich sportowa pasja. I sukcesy. Każde z nich o swojej dyscyplinie sportu mogłoby długo opowiadać.

## Przerwa tylko na posiłek

W sierpniu cały kraj obiegra niezwykła informacja z Indii. 17-letni Dariusz Świercz został mistrzem świata w szachach w kategorii do 20 lat. Wcześniej podobne sukcesy odnosiły w naszym kraju tylko kobiety. A on jako pierwszy zwyciężył w kategorii męskiej. Co więcej, pokonał też starszych szachistów.

Na co dzień mistrz mieszka w Bobrownikach Śląskich, dzielnicy Tarnowskich Gór. Drugim jego domem są miejsca na całym świecie, w których rozgrywane są szachowe turnieje. Gdy oddawaliśmy ten numer GN do druku, był akurat w Niemczech, gdzie dawał kolejnemu rywalowi mata.

Pasję przyszedłemu mistrzowi zaszczeplił dziadek. – Wymyślał Darkowi różne zabawy. W końcu, gdy pomysły się wyczerpały, wyciągnął szachownicę i nauczył go grać. Darek miał wtedy niecałe 4 lata. W końcu dziadek powiedział: „Dajcie mi spokój z tym małym, bo już mnie ogrywa”. I chwilę potem syn poszedł do szachowego klubu do Strzybnicy – opowiada tata, Jerzy Świercz. – Od małego Darek wykazywał się niezwykłą szybkością liczenia, łapania pewnych rzeczy. Zaskakiwał nas tym – mówi mama Elżbieta.

Rodzice z dumą pokazują najcenniejszą wygraną syna – złoty medal mistrzostw świata. Pokój chłopca „naszpikowany” jest trofeami – puchary, medale, dyplomy. Na biurku – jakże mogłoby być inaczej – szachownica. To przy niej Darek spędza wiele godzin dziennie. – Czasem, gdy przyjeżdżają do syna szachowi trenerzy, zamykają się w tym pokoju i przy tej szachownicy spędzają niemal cały dzień, oczywiście z przerwą na posiłki. Ale zdarza się, że i tak na obiad przychodzą, gdy już wszystko ostygło – mówi pan Jerzy.



Rodzice wspierają w rozwijaniu szachowej pasji, ale wszystko w granicach zdrowego rozsądku. – Ja mówię zawsze Darkowi: najpierw szkoła, potem szachy – twierdzi pani Elżbieta. – A ja odwrotnie: najpierw szachy, potem szkoła – śmieje się pan Jerzy.

## Bardzo dziki zachód

Jeździectwo western to w Polsce ciągle raczkująca dyscyplina



**Paulina Wojtulek (z lewej) i Sabina Widera uprawiają rzadki w Polsce sport – jeździectwo western. Ich bazą treningową jest „Rancho u Marka” w Bargłóвке, gdzie kolekcjonują swoje sportowe trofea**

**Z LEWEJ: To najcenniejsze trofeum polskich szachistów w kategoriach męskich. Złoty medal mistrzostw świata do lat 20 zdobył tarnogórzanin Dariusz Świercz**

sportu. Z każdym rokiem zyskuje jednak nowych zawodników i nową widownię. To m.in. zasługa osiemnastoletniej Sabiny Widery z Bargłóвки i o dwa lata od niej młodszej Pauliny Wojtulek z Gliwic-Ostropy. Dziewczyny są jednymi z najlepszych w kraju

i Europie zawodniczek w swych kategoriach. Mają w kolekcji medale mistrzostw Starego Kontynentu oraz specjalne klamry na pasy za zwycięstwo w różnych konkurencjach. Są też w składzie reprezentacji Polski, która we wrześniu br., po raz pierwszy w historii,



# zowe pasy

wywalczyła tytuł drużynowego mistrza Europy.

– Nadzwyczajne jest doznanie czegoś na kształt przyjaźni między koniem a jeźdźcem – mówi Paulina. Także poza treningami i udziałem w zawodach dziewczyny dbają o swoich czworonożnych pupili. – Same przygotowujemy wierzchowce, na których startujemy. Każda z nas ma konia do konkurencji szybkościowych, czyli rozgrywanych na czas, i konia technicznego, do spokojniejszych konkurencji. W nich trzeba go zaprezentować, pokazać, co potrafi – opowiada Sabina. Jeździectwo western uprawia od trzech lat, ale, jak mówi, już wcześniej zakochała się w koniach. – Wcześniej jeździłam klasycznie, ale później w „Rancho u Marka” w Bargłowie zaczęło się westernowo – tłumaczy. Wysokie miejsca zajmowane w rozgrywkach to zasługa setek „koniogodzin”, jak mawia się w tej

branży. Młode mistrzyni szczególnie wiele czasu na treningi poświęcają w dni wolne od szkoły oraz tuż przed zawodami.

## Marzenia o czarnym pasie

Brązowy pas – takiego po 11 latach „dorobił się” 15-letni Michał Sowa z Bytomia. Na co dzień uczeń trzeciej klasy gimnazjum i ministrant w par. św. Barbary. Od niedawna jeden z najlepszych młodych karateków na Starym Kontynencie. Michał wygrał bowiem w tym roku pierwszy w historii Puchar Europy Juniorów Młodszych. Był najlepszy w konkurencjach kumite i fuku-go. Jest mistrzem, ale wie, że nie wolno mu spocząć na laurach. Dlatego regularnie bierze udział w treningach, które prowadzi jego ojciec. – Podczas zawodów Pucharu Europy stoczyłem wiele trudnych pojedynków. Tak jakoś się stało, że forma mi dopisała. I szczęście

– mówi skromnie o swoim sukcesie. Na pytanie, co najważniejszego jest w jego dyscyplinie sportu, nie daje prostej odpowiedzi. – Trudno powiedzieć. Bardzo ważna jest na pewno technika, ale też siła. Istotne jest również odpowiednie nastawienie do walki. I trzeba szanować swojego przeciwnika. Nie można wyjść z nastawieniem, że trzeba go „załatwić”. Na karate składa się bardzo wiele rzeczy i trudno wybrać jeden najważniejszy element – przekonuje piętnastolatek.

Michał ma już brązowy pas, co znaczy, że jest na – można powiedzieć – średniozaawansowanym poziomie. Najlepsi w tej dyscyplinie noszą czarne pasy. – Trzeba się bardzo wykazać, żeby zdobyć taki pas. A stopni mistrzowskich jest aż dziesięć – wyjaśnia.

Nie ukrywa, że marzy o czarnym pasie. – O to przecież chodzi, żeby z każdym dniem być coraz lepszym, coraz bardziej się starać. Droga w karate nigdy się nie kończy – podsumowuje. ■

**Michał Sowa z Bytomia ma na swoim koncie Puchar Europy oraz tytuł mistrza Polski w karate**



## Polski Kasparow – fajne uczucie

Rozmowa z **Dariuszem Świerczem**, szachowym mistrzem świata do lat 20.

**PAWEŁ JUREK:** Jak zmieniło się Pańskie życie po zdobyciu złotego medalu mistrzostw świata?  
**DARIUSZ ŚWIERCZ:** – Niewiele. Może stałem się trochę bardziej rozpoznawalny (dzięki telewizji itd.), ale jakoś znacząco to na mnie nie wpływa.

**W ostatnim czasie często mówi się, że jest Pan polskim Kasparowem. Jak Pan reaguje na takie określenie?**

– To fajne uczucie, ale staram się na to nie zwracać uwagi.



Chcę dalej „robić swoje”, czyli jak najczęściej grać i trenować, żeby w przyszłości zostać mistrzem świata, tak jak Garri Kasparow.

**Ile czasu poświęca Pan na szachowe treningi?**

– Kilka godzin dziennie. Szczerze mówiąc, nad szachami mógłbym siedzieć cały dzień, no

ale oczywiście mam też inne obowiązki, jak np. szkoła. Jak mam mieć następnego dnia jakiś sprawdzian czy kartkówkę, to trenuję mniej. Tak więc średnio wychodzi kilka godzin dziennie.

**Czy to prawda, że szachy wymagają nie tylko siły umysłowej, ale także fizycznej?**

– Tak, to prawda. Przygotowanie fizyczne jest bardzo istotne. Szczególnie widać to na turniejach typu mistrzostw świata. Są mecze i długie. Do mistrzostw w Indiach byłem bardzo dobrze przygotowany także od strony fizycznej. Wygrywałem kluczowe partie pod koniec turnieju, podczas gdy moi rywale nie wytrzymywali kondycyjnie. Myślę, że bardzo mi to pomogło w odniesieniu końcowego triumfu. ■

Chór z gliwickiej parafii św. Bartłomieja **nazwę zawdzięcza odbywającym się co czwartek nowennom do Matki Boskiej Kochawińskiej.**



BERNADETA DĄBROWSKA

Śpiewacy gliwicy podczas spotkania w Rudach w czerwcu tego roku

Podwójnie złoty jubileusz Laudemus Mariam

## Wiekowa nutoteka

Zabytkowy XIII-wieczny „stary Bartłomiej” pękał w szwach, ambonę oblegały dzieci, dorośli zaś tłoczyli się na chórze tak, że organista z ledwością mógł grać i śpiewać. Dlatego postanowiono zbudować „nowego Bartłomieja”. Ogromna świątynia została konsekrowana 14 maja 1911 roku. Wtedy po raz pierwszy wystąpił chór parafialny, założony przez organistę Hugona Erzepky'ego.

Laudemus Mariam śpiewał w każdą niedzielę podczas Mszy o 8.00, za co otrzymywał tzw. koszykowe, które chórzyci przeznaczali na własne potrzeby. W okresie wojennym panowie zostali powołani do wojska, więc ostał się tylko chór żeński. Po wojnie chór znów zaczął występować w mieszanym składzie. – Niestety nowy ustrój skomplikował sytuację, a największym problemem była nieznajomość języka polskiego; większość chórzystów posługiwała się niemieckim – wspomina Joanna Pudlik, od ponad roku dyrygent chóru. – Znając utwory klasyków, piszą-

cych głównie po łacinie, chór wnet się odbudował i tętnił nowym życiem – dodaje.

Paradoksalnie komunizm przysłużył się chórowi z powodu słynnych nowenn. – W każdy czwartek mieszcząca 8000 osób świątynia była wypełniona po brzegi. Specjalne pieśni ku czci Matki Boskiej Kochawińskiej, które ukazały się drukiem w książce „Modlimy się pieśnią”, napisała Krystyna Michalska. Do jej tekstów muzykę skomponował Alfons Puszer, ówczesny dyrygent chóru i organista – mówi Bernadeta Dąbrowska, wieloletnia chórzystka.

Laudemus Mariam jako jedyny chór gliwicki od 2003 roku jest członkiem Konfraterni Najstar-

szych Chórów i Orkiestr Ziemi Śląskiej. Bliski sercom chórzystów jest bł. Jan Paweł II. Chór śpiewał podczas jego pielgrzymek na Górze Świętej Anny i w Gliwicach. W czasie pobytu w Rzymie chórzyci byli na osobistej audiencji u papieża oraz wystąpili w Radiu Watykańskim. Na przestrzeni lat nutoteka chóru to ponad 1500 wykonywanych utworów, m.in. Gounoda, Mozarta, Schuberta, Reimanna, Gorczyckiego, Świdra i innych. Z okazji 100. urodzin 27 października o godz. 11 członkowie chóru zapraszają do kościoła św. Bartłomieja na dziękczynną Mszę św., podczas której zostanie wykonana msza ks. A. Chlondowskiego. **W**

■ R E K L A M A ■

**GANINEX**  
Gazda group

**Wyprzedaż**

RABATY DO 14 TYS. ZŁ

SZEROKI WYBÓR – SAMOCHODY OD RĘKI



Pszczyna, tel.: 32/ 210 10 00 | Katowice, tel.: 32/ 351 27 50 | Gliwice, tel.: 32/ 230 17 30 | [www.ganinex.com.pl](http://www.ganinex.com.pl)

20 LAT DOŚWIADCZENIA W ORGANIZOWANIU PIELGRZYMEK

### OFERTA – ZIEMIA ŚWIĘTA

IZRAEL (8 dni)	880 USD + 320 zł
IZRAEL + JORDANIA (8 dni)	995 USD + 410 zł
IZRAEL + SYNAJ (8 dni)	980 USD + 320 zł
IZRAEL + PETRA (8 dni)	880 USD + 320 zł

WYLOTY Z KRAKOWA od 30.01 do 30.04 2012

Cena zawiera m.in.:

transfer grupy z parafii na lotnisko  
przelet z opłatami lotniskowymi  
noclegi w pokojach 2 osobowych w hotelach\*\*\*  
śniadania i obiadokolacje  
ubezpieczenie KLiA (30.000 EUR)  
ubezpieczenie CP (choroby przewlekłe)  
ubezpieczenie NNW (4.000 EUR) i BP (400 EUR)  
„pakiet pielgrzyma” (chusta, identyfikator, przewodnik)  
opieka pilota/opieka duszpasterska

Podążaj śladami  
Jezusa, Apostołów i Świętych...  
...abyś wrócił lepszym



[www.awertour.pl](http://www.awertour.pl)  
e-mail: [kontakt@awertour.pl](mailto:kontakt@awertour.pl)

**AWER TOUR**  
BIURO PIELGRZYMKOWE

### OFERTY PROMOCYJNE 2012

IZRAEL	30.01 – 06.02	2.940 zł
IZRAEL	13.02 – 20.02	2.940 zł
IZRAEL (WIELKANOC)	02.04 – 09.04	2.860 zł
MALTA	24.02 – 02.03	725 EUR + 580 zł
MEKSYK	27.01 – 11.02	1.450 USD + 4.680 zł

### WYBRANE OFERTY

CYPR (8 dni); MALTA (8 dni); MEKSYK (10/16 dni)  
FATIMA (7/9/11 dni); TURCJA (14/15 dni)  
GRECJA (8/10 dni); CHORWACJA (8/9/10 dni)  
BAWARIA (5 dni); SKANDYNAWIA (13 dni)  
RUMUNIA (7 dni); WŁOCHY (5/7/9/ dni)  
SYCYLIA (8/11 dni); PETERSBURG (9/10 dni)

pl. Opatrzności Bożej 20/3, 43-300 Bielsko-Biała, tel./fax 33 816 25 30; ul. Worcella 6/9, 31-154 Kraków, tel. 601 181 790



60 lat Nowenny w Zabrze

# 2820 nabożeństw

– Jesteśmy ludźmi wdzięczności – mówił ks. prałat Józef Kusche 8 listopada w kościele św. Anny. **Wizerunek MB Nieustającej Pomocy został tam udekorowany złotą różą** ofiarowaną przez wiernych.

Jest to drugie miejsce w Polsce (po kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Gliwicach), gdzie wprowadzono Nowennę

do Matki Bożej Nieustającej Pomocy przed ikoną będącą kopią cudownego obrazu z kościoła redemptorystów w Rzymie. – 11 listopada 1951 roku po raz drugi przybył do naszej parafii kard. Stefan Wyszyński z ks. Bolesławem Kominkiem, administratorem apostolskim z Opola. Wtedy, za zgodą ks. Kazmierza Hołdy, prowincjała redemptorystów, ks. prałat Franciszek Pieruszka otrzymał obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy i nastąpiło jego uroczyste poświęcenie. Jak obliczyłem, przez te 60 lat było 2820 nabożeństw. Nigdy się nie zdarzyło, żeby nabożeństwa nie było – mówił ks. Józef Kusche, proboszcz parafii.

Eucharystii i nowennie 8 listopada przewodniczył bp Jan Wieczo-

rek. Poświęcił też złotą różę, która na stałe będzie ozdabiać obraz. Biskup w homilii mówił, że Maryja jest szczególnym znakiem na drodze naszego życia i tłumaczył, jak ważna jest umiejętność jego właściwego odczytania. Zwrócił między innymi uwagę na potrzebę ciszy, bez której nie ma odpowiednich warunków na wsłuchiwanie się w słowo Boże. – Odczytywać Maryję na własnej drodze życia, to zrozumieć, jak wchodzić w coraz lepszą komunie z Bogiem – mówił bp Jan Wieczorek.

Obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy przedstawia Maryję z Dzieciątkiem w towarzystwie archaniołów Gabriela i Michała. Wizerunek ten jest czczony w róż-



KLAUDIA CWOŁEK

**Obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy znajduje się w ołtarzu bocznym kościoła św. Anny w Zabrzu**

nych miejscach świata, a nowennę z nim związaną propagują ojcowie redemptoryści. W niedzielę przed jubileuszem specjalne kazania w kościele św. Anny głosił o. Piotr Koźlak, dyrektor wydawnictwa redemptorystów Homo Dei.

Nowenna odprawiana jest tutaj w każdy wtorek po Mszy św. o 18.00, podczas której odczytywane są osobiste intencje składane przez wiernych. **kc**

■ R E K L A M A ■

**WYJĄTKOWA EDYCJA  
SREBRNEJ SZTABKI  
z wizerunkiem  
BŁ. JANA PAWŁA II**

CZYSTE SREBRO  
**Ag 999**

**CENA PROMOCYJNA**

podane poniżej ceny są cenami brutto

1 UNCJA

**175,00 zł**

½ UNCJI

**100,00 zł**

**Zamów już teraz!**

tel. 32 210 60 00

**Jakość produktów  
potwierdzona przez Urząd Probierczy**

[www.mennicaslaska.pl](http://www.mennicaslaska.pl)



## Kalendarz z Rusinowic

# Cegielka na nowy rok

Ma wartość nie tylko **praktyczną. Dla uczestników turnusów rehabilitacyjnych jest też pamiętką ich pobytu w ośrodku, a dla innych** możliwością wsparcia jego działalności.

Ośrodek rehabilitacyjno-edukacyjny w Rusinowicach po raz kolejny wydał swój kalendarz. Wygodny, w niewielkim formacie, ilustruje działalność placówki, do której na trzytygodniowe turnusy przyjeżdżają niepełnosprawne dzieci i młodzież z całej Polski. Fotografie przedstawiają codzienne życie ośrodka: zajęcia rehabilitacyjne, inscenizacje teatralne przygotowywane razem z s. Olgą, odbywające się w nim spartakiady sportowe i olimpiadę dla niepełnosprawnych oraz wiele innych ważnych wydarzeń z Rusinowic.

Kalendarz jest formą cegielki, zebrane dzięki niemu środki przeznaczone zostaną na funkcjonowanie ośrodka w Rusinowicach. Wydawnictwo można nabyć m.in. w biurze Caritas Diecezji Gliwickiej w Gliwicach przy ul. Ziemowita 2, tel. (32) 230 78 70.



m

## zapowiedzi

### Uroczystość Chrystusa Króla

**GLIWICE. 20 listopada** o 17.00, katedra – Msza św. pod przewodnictwem bp. Gerarda Kusza w intencji wspólnot, ruchów i stowarzyszeń diecezji.

### Mammografia za darmo

**BYTOM-SZOMBIERKI. 21–23 listopada** od 9.00 do 16.00 i **24 listopada** od 10.00 do 17.00, Tesco przy ul. Karpackiej 1a – bezpłatne (raz na dwa lata) badania piersi dla kobiet w wieku od 50 do 69 lat. Należy zabrać ze sobą dowód tożsamości z numerem PESEL, kartę chipową NFZ lub inny dokument potwierdzający ubezpieczenie zdrowotne, zdjęcie (opis) poprzedniej mammografii.

### Klub Inteligencji Katolickiej

**GLIWICE. 23 listopada**, kaplica św. Jadwigi w parafii Wszystkich Świętych. O 18.05 – nieszpory, o 18.30 – Msza św. i wykład ks. infułata Pawła Pyrchały „Duszpasterstwo górnośląskie pod obstrzałem służb nazistowskich”.

### Święto muzyków

**GLIWICE. 24 listopada** o 16.00, kościół św. Michała – nieszpory pod przewodnictwem bp. Jana Wieczorka z okazji wspomnienia św. Cecylii, patronki muzyki kościelnej. Po nich o 16.45 w Studium Muzyki Kościelnej i Diecezjalnej Szkole Organistowskiej wykład prof. Józefa Serafina (AM w Krakowie) o twórczości organowej J. Alaina oraz rozdanie dyplomów tegorocznym absolwentom, o 18.00 – spotkanie przy stole.

### Krąg biblijny

**TARNOWSKIE GÓRY. 24 listopada** o 19.00, parafia w Opatowicach – medytacja przed Najświętszym Sakramentem. Prowadzi ks. dr Waław Borek, diecezjalny moderator Dzieła Biblijnego. Więcej: www.bibliστα.pl.

### Muzyczny czwartek

**BYTOM. 24 listopada** o 19.00, dom parafialny św. Jacka na Rozbarku – koncert kwartetu smyczkowego Arkados w składzie: Jessica Kowalski – I skrzypce, Jadwiga Dyla – II skrzypce, Sonia Mitros – altówka, Joanna Zub – wiolonczela. Prowadzenie koncertu: Jacek Woleński.

### W intencji kolejarzy

**GLIWICE. 25 listopada** o 18.00, kościół Chrystusa Króla – Msza św. pod przewodnictwem bp. Gerarda Kusza w intencji pracowników kolei i ich rodzin oraz wspomnienie 30. rocznicy poświęcenia sztandaru „Solidarności” przez bp. Alfonsa Nossola.

### Czuwanie młodzieży

**LEŚNICA. 25 listopada**, ośrodek Betania u sióstr słuźebniczek w Leśnicy koło Góry Świętej Anny – czuwanie nocne dla młodzieży ponadgimnazjalnej. Temat: „Zostawiła kamienie, wybrała skrzydła”. Rozpoczęcie o 19.30, zakończenie o północy. Informacje i zgłoszenia: e-mail: betania@sluzebniczki.pl, tel. 514 347 268.

### O uzdrowienie

**KOSZĘCIN. 25 listopada** o 19.00, kościół NSPJ – Eucharystia z modlitwą o uzdrowienie.

### SMS u karmelitanek

**ZABRZE. 26 listopada** o 14.00, dom karmelitanek misjonarek przy ul. Bończyka 25 – w ramach Spotkań Młodzieży Szukającej nowy cykl „Szkoła przyjaźni”. Temat pierwszy: „Przyjaźń z Kościołem” (bł. Franciszek Palau).

### Duszpasterstwo Służby Zdrowia

**GLIWICE. 26 listopada** o 16.00, parafia Podwyższenia Krzyża Świętego (u redemptorystów) – Msza św. i wykład o. Jana Nogi „Zjawisko satanizmu w Polsce”.

### Dla szafarzy Komunii świętej

**DIECEZJA.** Adwentowe dni skupienia odbędą się **26 listopada** w parafii katedralnej w Gliwicach i **3 grudnia** w parafii św. Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach. Rozpoczęcie o 9.30.

### 35 lat „Maitri”

**BYTOM. 27 listopada**, parafia św. Jacka, o 17.00 – Eucharystia pod przewodnictwem bp. Gerarda Kusza w dolnym kościele w 35. rocznicę powstania w mieście Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzecia Świata „Maitri”. W programie spotkania przewidziane są film, informacja o Adopcji Serca i wręczenie tytułu „Bytomianka Jesieni” Danucie Szczepańskiej.